



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 15 stycznia 2016 r.

Pozycja 19

POSTANOWIENIE z dnia 8 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 306/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat – przewodniczący i sprawozdawca
Marek Zubik
Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.M. w sprawie zgodności:

§ 8 ust. 6 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz. U. poz. 488) z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej złożonej do Trybunału Konstytucyjnego 31 sierpnia 2015 r. (data nadania) M.M. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności § 8 ust. 6 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz. U. poz. 488; dalej: rozporządzenie z 2012 r.) z art. 92 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim przepis ten przekracza delegację ustawową zawartą w art. 130 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137, ze zm.; dalej: p.r.d.).

Skarga została sformułowana w związku z następującą sprawą. Prezydent Miasta S. decyzją z kwietnia 2012 r., po rozpatrzeniu wniosku Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w r., skierował skarżącego na egzamin sprawdzający jego kwalifikacje w zakresie prawa jazdy kat. B, C, B+E, C+E. Uzasadniając to rozstrzygnięcie organ wskazał, że od kwietnia 2011 r. do marca 2012 r. skarżący czterokrotnie naruszył przepisy ruchu drogowego, w wyniku czego uzyskał 27 punktów karnych.

W marcu 2012 r. Komendant Wojewódzkiej Policji z siedzibą w r. wystąpił z wnioskiem o skierowanie skarżącego na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji w związku z przekroczeniem liczby 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego.

Komenda Miejska Policji w S. pismem z kwietnia 2012 r. skierowała skarżącego na badania psychologiczne w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem. Termin poddania się badaniu wyznaczono na

30 dni, licząc od dnia otrzymania wezwania.

Od decyzji z kwietnia 2012 r. skarżący wniósł odwołanie, wskazując, że w chwili jej wydawania liczba punktów karnych nie przekraczała ustawowo dozwolonej liczby, czyli 24, z dniem 23 kwietnia 2012 r. nastąpiło bowiem automatyczne anulowanie 5 punktów karnych nałożonych rok wcześniej. Ponadto skarżący zaznaczył, że w maju 2012 r. odbył – na własny koszt – szkolenie, o którym mowa w art. 130 ust. 3 p.r.d., redukując tym samym liczbę przyporządkowanych mu punktów karnych o 6.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w S. (dalej: SKO w S.) decyzją z czerwca 2012 r., po rozpatrzeniu odwołania skarżącego, uchyliło zaskarżoną decyzję z kwietnia 2012 r. w części dotyczącej wyznaczonego terminu poddania się egzaminowi kontrolnemu, w pozostałej części utrzymała ją w mocy.

Skargę od powyższej decyzji SKO w S. oddalił Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. (dalej: WSA w W.) wyrokiem z maja 2013 r. Wskazał on, że zgodnie z art. 114 ust. 1 pkt 1 lit. b p.r.d. kontrolnemu sprawdzeniu kwalifikacji podlega osoba posiadająca uprawnienie do kierowania pojazdem, skierowana na nie decyzją starosty na wniosek komendanta wojewódzkiego Policji, w razie przekroczenia liczby 24 punktów otrzymanych na podstawie art. 130 ust. 1. W myśl zaś art. 130 ust. 1 p.r.d. Policja prowadzi ewidencję kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Określonymu naruszeniu przypisuje się odpowiednią liczbę punktów w skali od 0 do 10 i wpisuje się do tej ewidencji. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu natomiast punkty za naruszenie przepisów ruchu drogowego wpisane do ewidencji usuwa się po upływie 1 roku od dnia naruszenia, chyba że przed upływem tego okresu kierowca dopuścił się naruszeń, za które na podstawie prawomocnych rozstrzygnięć przypisana liczba punktów przekroczyłaby 24 punkty lub w przypadku kierowców, o których mowa w art. 140 ust. 1 pkt 3 – 20 punktów. Jednocześnie w świetle art. 130 ust. 3 p.r.d. kierowca wpisany do ewidencji, o której mowa w ust. 1, może na własny koszt uczestniczyć w szkoleniu, którego odbycie spowoduje zmniejszenie liczby punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego. Nie dotyczy to kierowcy w okresie 1 roku od dnia wydania po raz pierwszy prawa jazdy. Artykuł 130 ust. 4 p.r.d. zawiera zaś upoważnienie ustawowe do wydania przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu oraz Ministrem Sprawiedliwości, rozporządzenia, w którym, mając na uwadze dyscyplinowanie i wdrażanie kierujących pojazdami do przestrzegania przepisów ustawy oraz zapobieganie wielokrotnemu naruszaniu przepisów ruchu drogowego, określi: sposób punktowania i liczbę punktów odpowiadających naruszeniu przepisów ruchu drogowego; warunki i sposób prowadzenia ewidencji, o której mowa w ust. 1, oraz tryb występowania z wnioskami o kontrolne sprawdzenie kwalifikacji; program szkolenia i jednostki upoważnione do prowadzenia szkolenia, o którym mowa w ust. 3; liczbę punktów odejmowanych z tytułu odbytego szkolenia; podmioty uprawnione do uzyskiwania informacji zawartych w ewidencji, o której mowa w ust. 1. Rozporządzenie, do którego odsyła art. 130 ust. 4 p.r.d., to rozporządzenie z 2012 r. Natomiast § 8 ust. 6 tego rozporządzenia stanowi: „Odbycie szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów otrzymanych za naruszenia przepisów ruchu drogowego wobec osoby, która przed jego rozpoczęciem dopuściła się naruszeń, za które suma punktów ostatecznych i podlegających wpisowi tymczasowemu przekroczyła lub przekroczyłaby 24”.

Zdaniem WSA w W., choć nie budzi wątpliwości, że skarżący odbył szkolenie, o którym mowa w art. 130 ust. 3 p.r.d., to okoliczność ta nie miała wpływu na jego sytuację prawną. Skarżący szkolenie takie odbył bowiem 10 maja 2012 r., a więc po otrzymaniu 27 punktów karnych, czyli po przekroczeniu dozwolonej, maksymalnej liczby punktów.

Sąd ten odniósł się przy tym do wskazanego przez skarżącego braku zgodności § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. z delegacją ustawową zawartą w art. 130 ust. 4 p.r.d., podkreślając, że orzecznictwo sądów administracyjnych – wbrew stanowisku skarżącego –

jest w tej kwestii podzielone. Ponadto zwrócił uwagę, że odbycie szkolenia po uzyskaniu 24 punktów nie skutkuje zmniejszeniem ich liczby w ewidencji. Z chwilą przypisania danemu kierowcy 25 lub większej ilości punktów starosta – zgodnie z art. 114 ust. 1 pkt 1 lit. b p.r.d. – jest zobowiązany skierować go na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji, na wniosek komendanta wojewódzkiego Policji. Kierowca jednak nie może już wtedy skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 130 ust. 3 p.r.d. Szkolenie ma sens w sytuacji, w której liczba punktów przypisanych kierowcy zbliża się do 24 i ten, nie chcąc przekroczyć tego limitu – na własny koszt – odbywa je w celu zmniejszenia tej liczby. Udział w szkoleniu nie może – jak zauważył WSA w W. – stanowić mechanizmu umożliwiającego obejście bezwzględnie wiążącego art. 114 ust. 1 pkt 1 lit. b p.r.d. i uniknięcia w ten sposób przewidzianej w nim sankcji.

Sąd zaznaczył przy tym, że podnoszona przez skarżącego kwestia ewentualnego przekroczenia granic upoważnienia ustawowego przy wydaniu rozporządzenia z 2012 r. nie ma w sprawie decydującego znaczenia. Regulacja zawarta w § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. koreluje ponadto z przepisami p.r.d., w tym z art. 130. W jego ocenie: „Interpretacja art. 130 ust. 2 i 3 p.r.d. w ich wzajemnym powiązaniu stanowi podstawę do przyjęcia interpretacji, że odbycie przez kierowcę szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów otrzymanych za naruszenie przepisów ruchu drogowego, jeśli szkolenie kierowca odbył już po przekroczeniu liczby 24 punktów wpisanych do ewidencji, o której mowa w art. 130 ust. 1 ustawy. Wniosek taki jest niezależny od treści § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r.”. Mając to na uwadze, WSA w W. oddali skargę skarżącego.

Na powyższy wyrok skarżący wniósł skargę kasacyjną, którą Naczelny Sąd Administracyjny (dalej: NSA) oddalił wyrokiem z kwietnia 2015 r. Uznał on za prawidłowe m.in. stanowisko sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym odbycie szkolenia, o którym mowa w art. 130 ust. 3 p.r.d., po uzyskaniu przez skarżącego 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego jest nieskuteczne i nie powoduje zmniejszenia liczby tych punktów. Stwierdził także, że § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. w rozważanym zakresie nie wykracza poza ramy delegacji zawartej w art. 130 ust. 4 p.r.d.

W skardze konstytucyjnej skarżący zarzucił niezgodność § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. z art. 92 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim przepis ten przekracza delegację ustawową określoną w art. 130 ust. 4 p.r.d.

W myśl § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. odbycie szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów otrzymanych za naruszenia przepisów ruchu drogowego wobec osoby, która przed jego rozpoczęciem dopuściła się naruszeń, za które suma punktów ostatecznych i podlegających wpisowi tymczasowemu przekroczyła lub przekroczyłaby 24. Przepis ten w przekonaniu skarżącego narusza delegację ustawową zawartą w art. 130 ust. 4 p.r.d., zgodnie z którym minister właściwy do spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu oraz Ministrem Sprawiedliwości, mając na uwadze dyscyplinowanie i wdrażanie kierujących pojazdami do przestrzegania przepisów ustawy oraz zapobieganie wielokrotnemu naruszaniu przepisów ruchu drogowego, określi, w drodze rozporządzenia: 1) sposób punktowania i liczbę punktów odpowiadających naruszeniu przepisów ruchu drogowego; 2) warunki i sposób prowadzenia ewidencji, o której mowa w ust. 1, oraz tryb występowania z wnioskami o kontrolne sprawdzenie kwalifikacji; 3) program szkolenia i jednostki upoważnione do prowadzenia szkolenia, o którym mowa w ust. 3; 4) liczbę punktów odejmowanych z tytułu odbytego szkolenia; 5) podmioty uprawnione do uzyskiwania informacji zawartych w ewidencji, o której mowa w ust. 1. Z przepisu tego wynika jednoznacznie – zdaniem skarżącego – że nie uprawnia on ministra do określenia w rozporządzeniu okoliczności, w jakich odbycie szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów wpisanych w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Skarżący zaznaczył ponadto, że kwestię przekroczenia przez ministra granic

upoważnienia zawartego w art. 130 ust. 4 p.r.d. dostrzegają również sądy administracyjne. Orzecznictwo w tym zakresie jest jednak – jak zauważył – skrajnie różne. Skarżący przypomniał, że wątpliwości co do konstytucyjności zakwestionowanej regulacji przedstawia także Rzecznik Praw Obywatelskich, który kilkakrotnie interweniował u Ministra Spraw Wewnętrznych (pisma z 23 września 2011 r., znak: RPO-683469-V-II/ST, oraz 31 października 2014 r., znak: V.511.605.2014.TS), sygnalizując, że § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. jest niezgodny z art. 130 ust. 4 p.r.d. przez to, że reguluje materię zastrzeżoną dla ustawy oraz wykracza poza granice upoważnienia ustawowego wynikającego z tego przepisu. Skarżący wyraził przy tym przekonanie, w pełni podzielając stanowisko Rzecznika, że konstrukcja upoważnienia zawartego w art. 130 ust. 4 p.r.d. nie pozwala na określenie w rozporządzeniu dodatkowego ograniczenia w zakresie odejmowania punktów z tytułu odbytego szkolenia. Podniósł także, że tego rodzaju regulacja ingeruje w sferę praw i wolności obywatelskich i w konsekwencji materia nią objęta podlegać powinna wyłącznie unormowaniom ustawowym. Podstawową funkcją rozporządzenia jest bowiem, jak zauważył, konkretyzacja norm ustawowych na zasadach określonych w upoważnieniu, akt wykonawczy nie może zatem w sposób dowolny uzupełniać ani modyfikować treści ustawy, nawet jeżeli za takim rozwiązaniem przemawiają względy celowościowe. Taka zmiana lub uzupełnienie możliwe są, jak podkreślił, jedynie wtedy, gdy zostały wyraźnie przewidziane w przepisie upoważniającym.

Skarżący zwrócił również uwagę, że ustawodawca przewidział wyjątek od ustanowionej w art. 130 ust. 3 p.r.d. zasady, zgodnie z którą uczestniczenie w szkoleniu powoduje zmniejszenie liczby punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego. Wyjątek ten dotyczy kierowców w okresie pierwszego roku od wydania im po raz pierwszy prawa jazdy. Według niego *ratio legis* wskazanych regulacji przemawia zatem za przyjęciem, że skoro zasada obniżenia liczby zgromadzonych przez kierowcę punktów oraz wyjątek od niej zostały ustanowione w ustawie, to prawodawca nie upoważnił ministra do określenia w drodze rozporządzenia innych wyjątków od tej zasady. Gdyby wolą ustawodawcy było wprowadzenie innych wyjątków od zasady zmniejszenia liczby punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego w wyniku odbycia szkolenia, uczyniłby to – zdaniem skarżącego – przez zamieszczenie stosowanego unormowania w art. 130 ust. 3 p.r.d.

W konkluzji skarżący zaznaczył, że zagadnienia dotyczące sfery praw i wolności jednostki, do których bez wątpienia należą kwestie przyznania kierowcom uprawnienia do odbycia szkolenia skutkującego zmniejszeniem liczby punktów karnych, są zastrzeżone dla materii ustawowej. Regulacje w tym zakresie nie mogą być zatem zamieszczane w akcie podustawowym. Z tego względu, w jego przekonaniu, § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. w sposób ewidentny narusza art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Wraz ze skargą skarżący złożył także wniosek o zawieszenie bądź wstrzymanie wykonania wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z kwietnia 2015 r.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony konstytucyjnych praw i wolności, którego merytoryczne rozpoznanie zostało uwarunkowane spełnieniem szeregu przesłanek wynikających bezpośrednio z art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanych w przepisach ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, zakwestionować zgodność z Konstytucją przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego prawach lub wolnościach albo

obowiązkach określonych w Konstytucji. Zgodnie z art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK obowiązkiem skarżącego jest wskazanie, która konstytucyjna wolność lub które prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone. Przy czym należy zaznaczyć, że w świetle art. 50 ust. 1 i 2 ustawy o TK Trybunał jest związany zakresem zaskarżenia (przedmiotem oraz wzorcem kontroli) wskazanym we wniosku, pytaniu prawnym lub skardze konstytucyjnej. Konsekwencją tej regulacji jest niedopuszczalność zastąpienia w tym zakresie skarżącego przez działający niejako z własnej inicjatywy Trybunał.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że rozpoznawana skarga nie spełnia powyższej przesłanki. Skarżący nie wskazał konstytucyjnych wolności czy praw, które zostałyby naruszone przez zaskarżoną normę, co stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Zarzut sformułowany w skardze konstytucyjnej dotyczy naruszenia art. 92 ust. 1 Konstytucji przez § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. w zakresie, w jakim przepis ten przekracza delegację ustawową określoną w art. 130 ust. 4 p.r.d. Tymczasem Trybunał stwierdza, że z art. 92 ust. 1 ustawy zasadniczej nie wynikają żadne podmiotowe wolności ani prawa. Zgodnie z tym przepisem Konstytucji „[r]ozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu”. Jak więc jednoznacznie wynika z jego treści, nie określa on żadnych konkretnych wolności czy praw konstytucyjnych, do naruszenia których mogłoby dojść w analizowanej sprawie. Trybunał przypomina zatem, że w trybie skargi konstytucyjnej niedopuszczalne jest badanie zgodności z Konstytucją regulacji, którym można zarzucić wyłącznie naruszenie przepisów ustawy zasadniczej adresowanych przede wszystkim do ustawodawcy i wyznaczających sposób normowania poszczególnych dziedzin życia publicznego. Także naruszenie przepisów Konstytucji określających tryb i zasady stanowienia aktów normatywnych nie może być samoistną przesłanką wniesienia skargi konstytucyjnej (zob. postanowienia TK z: 12 grudnia 2000 r. i 23 stycznia 2002 r., Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 59 i 60; 19 grudnia 2001 r., SK 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 272; 26 czerwca 2002 r., SK 1/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 53; 27 listopada 2006 r., SK 13/06, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 164).

Mając powyższe na uwadze, Trybunał stwierdza, że rozpoznawana skarga konstytucyjna nie spełnia warunków formalnych określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, co stanowi podstawę odmowy nadania jej dalszego biegu.

Jedynie na marginesie Trybunał podkreśla, że skarga konstytucyjna nie stanowi *actio popularis*. Mimo iż rozstrzygnięcie w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi wywiera skutki *erga omnes*, to jednak w szczególności dotyczy ono podmiotu, który złożył skargę. Skarga spełnia zatem dwie nierozzerwalnie związane ze sobą funkcje: środka ochrony naruszonych konstytucyjnych wolności lub praw jednostki oraz środka prawnego zmierzającego do eliminacji niekonstytucyjnego unormowania z porządku prawnego. Rozerwanie tej więzi łączącej obie wymienione funkcje prowadziłoby do pozbawienia skargi jej nadzwyczajnego i subsydiarnego charakteru, a więc cech stanowiących o jej istocie (por. postanowienie TK z 28 listopada 2001 r., SK 12/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 267). Konsekwencją charakteru skargi jest konieczność faktycznej ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego w przypadku zasadnego i skutecznego podważenia kwestionowanego przepisu.

W analizowanej sprawie przesłanka ta nie jest spełniona. Skarżący zakwestionował konstytucyjność § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. Przepis ten – w jego ocenie – przesądził o niezmnieszeniu liczby punktów przypisanych mu za naruszenia przepisów ruchu drogowego mimo odbycia szkolenia, o którym mowa w art. 130 ust. 3 p.r.d. Tymczasem

z treści orzeczeń sądów administracyjnych wydanych w sprawie, w związku z którą wniesiono skargę konstytucyjną, wynika, że brzmienie zaskarżonej regulacji rozporządzenia z 2012 r. *de facto* nie determinowało sytuacji prawnej skarżącego. WSA w W. uznał, że „interpretacja art. 130 ust. 2 i 3 p.r.d. w ich wzajemnym powiązaniu stanowi podstawę do przyjęcia interpretacji, że odbycie przez kierowcę szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów otrzymanych za naruszenie przepisów ruchu drogowego, jeżeli szkolenie kierowca odbył już po przekroczeniu liczby 24 punktów wpisanych do ewidencji, o której mowa w art. 130 ust. 1 ustawy”. Przy czym wskazał wprost, że wniosek taki jest niezależny od treści § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. NSA, odnosząc się z kolei do podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów sformułowanych przez skarżącego dotyczących niezgodności przepisu rozporządzenia z 2012 r. z art. 130 ust. 4 p.r.d., zaznaczył, że § 8 ust. 6 rozporządzenia z 2012 r. nie wprowadza „żadnych odstępstw od zasad przewidzianych w ustawie. Kwestionowane (...) unormowanie stanowi jedynie doprecyzowanie postanowień wynikających wprost z samej ustawy”.

Na gruncie powyższych ustaleń sądów orzekających w sprawie skarżącego należy zatem stwierdzić, że przepis rozporządzenia z 2012 r. nie ukształtował samodzielnie sytuacji prawnej skarżącego. Sądy uznały bowiem, że niedopuszczalność zmniejszenia liczby punktów karnych w jego przypadku wynika z przepisów p.r.d. Brak wykazania koniecznego związku między regulacją będącą przedmiotem skargi konstytucyjnej, ostatecznym orzeczeniem wydanym w sprawie skarżącego a naruszeniem wolności i praw konstytucyjnych przesądza o niedopuszczalności skargi.

Odmowa przekazania skargi do merytorycznej kontroli czyni bezprzedmiotowym wniosek w sprawie wydania postanowienia tymczasowego o wstrzymaniu wykonania wyroku NSA z 8 kwietnia 2015 r.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.